

Moje uwagi do "Projektu..." 1. W dodanym ustępie 1ba mówi się wyłącznie o ust. 1b obowiązującej ustawy emerytalnej, POMIJAJĄC ust. 1c, choć w art. 2.1 projektu mowa jest o art. 46, art. 50, art. 50a, art. 50e i art. 184 ustawy zmienianej w art. 1 lub art. 88 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela, których to artykułów dotyczy zarówno art. 25 ust. 1b jak i 1c. 2. Ograniczenie do 3 m-cy terminu wystąpienia o przeliczenie w dyskryminujący sposób zawęża grono uprawnionych wykluczając osoby, które osiągną powszechny wiek emerytalny choć o 1 dzień później po tym terminie. Liczbę beneficjentów ograniczono w sposób niekonstytucyjny. Jest wiele osób, które są w tej sytuacji i niezrozumiałe jest ich wykluczenie. Nie powinno być żadnych ograniczeń czasowych na złożenie wniosku. Być może chodzi o jak najniższy koszt projektowanej ustawy, jednak nie ma czegoś takiego jak "hodowla kapitału emerytalnego", gdyż waloryzacja zapisu składek w ZUS powoduje tylko uniknięcie jego wartościowej deprecjacji. Zresztą, nikt nie neguje identycznego mechanizmu wzrostu wysokości zapisu składek u osób płacących je obecnie. Wyżej wymienione zapisy są krzywdzące dla wielu "wcześniejszych emerytów" i dzielące ich środowisko na "lepszych i gorszych", wyłącznie z racji wykonywanego wcześniej zawodu i roku urodzenia (wieku), czego zabrania art. 32 Konstytucji RP. Przepisy stanowionego prawa, również w postaci niniejszej inicjatywy ustawodawczej Senatu, nie mogą zawierać postanowień dyskryminujących lub przyznających bezzasadne przywileje. W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego należy wręcz stwierdzić, iż "równość w prawie" oznacza nakaz jednakowego traktowania podmiotów i sytuacji podobnych. Wszystkie podmioty prawa (sytuacje) charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną) powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Wszystkie osoby, na wcześniejszych emeryturach, zaskoczone w 2012 r. ustawą, która weszła w życie w 2013 r. nie są nawet w sytuacji podobnej, tylko w sytuacji identycznej. Dlatego wszystkie, bez wyjątku, powinny być potraktowane działaniem projektowanej ustawy w sposób identyczny.

M.N.